**Wystąpienie premier Ewy Kopacz**

Pani Prezes, Szanowni Państwo zacznę od wyznania. Wybaczcie mi Państwo, że spotykam się z Wami dopiero teraz. Wiem, że liczyliście na moją obecność na listopadowej konferencji, ale też z całą szczerością chcę powiedzieć, że to był dla mnie i dla mojego rządu wyjątkowo trudny okres. To jest jedna z przyczyn, dla których nie byłam, mimo iż byłam zaproszona na poprzednią konferencję. Druga przyczyna jest bardziej prozaiczna. Chciałam przyjść do Państwa z konkretami, dlatego też teraz kiedy jestem gotowa przyjęłam z satysfakcją i bardzo Pani Prezes dziękuję za to zaproszenie na dzisiejszą konferencję

Ta konkretna praca, te konkrety z którymi dzisiaj przyszłam do Was to jest miedzy innymi zaprezentowane przez nas 17 marca kierunkowe założenia do nowej ordynacji podatkowej opracowane przez komisję pod kierunkiem prof. Leonarda Etela. W moich działaniach w tym obszarze prześwieca mi jeden główny cel - relacja miedzy urzędnikiem a podatnikiem musi się zmienić. Muszą zniknąć urzędnicze absurdy zatruwające życie uczciwym przedsiębiorcom. Pozostaję wierna zasadzie, że w obszarze wolności gospodarczej prawo musimy tworzyć z myślą o 99 proc. uczciwych podatników, a nie o jednym proc. cwaniaków. Mówiłam o tym, mówiłam o tym w moim *expose*. Założenia do tej ordynacji są odzwierciedleniem moich słów. Jak wiecie obecnie projekt założeń znajduje się na etapie konsultacji społecznych, ale po krótce co się w nim znajduje?

Przede wszystkim chcemy wprowadzić jasny i precyzyjny katalog praw i obowiązków każdego podatnika. Katalog, który z jednej strony będzie chronić pozycje podatnika a z drugiej wskazywać urzędom jasne wytyczne postepowania. Chcemy wprowadzić tak szeroko dyskutowaną teraz zasadę rozstrzygania spraw na korzyść podatnika, ale także zasadę proporcjonalności rozumianą jako zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw i wolności podatnika. Podatnikom należy się szacunek i to nie jest odkrywcze. Tak, podatnikom należy się szacunek i uczciwe, przejrzyste traktowanie. Państwo musi podatki zbierać, ale nie zabierać. Czasem mam wrażenie, że nie do wszystkich urzędników to dociera. Musimy to zmienić, chcę to zmienić. Właśnie dlatego radyklanie skracamy termin przedawnienia w tym naszym projekcie.

Szanowni Państwo, Europa wciąż zmaga się ze skutkami globalnego kryzysu finansowego. Mimo nadchodzącym w ostatnim czasie sygnale o możliwości poprawy sytuacji największe gospodarki regionów wciąż balansują na krawędzi recesji. W tym czasie polska gospodarka cały czas się rozwija. Jeżeli odpowiednio wykorzystamy pojawiające się możliwości mamy szanse na dogonienie gospodarek wysokorozwiniętych. W czasie kryzysu to głównie gospodarka innowacyjna zapewnia wzrost i tworzenie nowych miejsc pracy. Świetnym przykładem jest sektor aplikacji mobilnych nie istniejący jeszcze kilka lat temu a obecnie zatrudniający już prawie ponad 2 mln osób w Europie. Mało tego, że zatrudnia 2 mln osób to przynosi wielomiliardowe dochody i mający przed sobą zgonie z raportem Komisji Europejskiej świetlana przyszłość. Jest to sektor, w którym nie są konieczne wielkie inwestycje na starcie. Najważniejszy jest pomysł i zdolny zespół potrafiący wcielić go w życie.

Polskie firmy odnoszą ostatnio triumf na rynku gier komputerowych. Seria gier „Wiedźmin” to przykład polskiego hitu eksportowego i budowania światowej marki. Wielką szansą dla Europy, a w szczególności Polski, jest sztandarowy w tej kadencji Komisji Europejskiej projekt dokończenia Jednolitego Rynku Cyfrowego. Jest to jeden z priorytetów przewodniczącego Junckera. Podobnie jak projekt Jednolitego Rynku z 1985 roku dał pogrążonej w kryzysie Europie niezbędny impuls modernizacyjny tak i teraz taki impuls jest niezbędny, aby pchnąć Unię Europejską ponownie na tory rozwoju i wzrostu. Musimy tego dokonać. Polskie przedsiębiorstwa udowodniły przez dekadę członkowska w Unii Europejskiej, że potrafią skutecznie konkurować z najlepszymi. Wystarczy zapewnić im niezakłócony dostęp do rynku. Podstawowe swobody rynkowe Unii Europejskiej muszą być respektowane, muszą być respektowane! Dlaczego? Dlatego, aby każdy przedsiębiorca świadczył swoje usługi i dostarczał towary na terenie całej Unii Europejskiej bez utrudnień i dodatkowych wymogów. Niestety nie zawsze te proste zasady są realizowane na poziomie unijnym. Mamy wiele takich przykładów, kiedy obciążenia administracyjne nakładane w wyniku realizacji nie zawsze rozsądnych i niezbędnych celów krępują działalność europejskich przedsiębiorców i stawiają ich na straconej pozycji w stosunku do światowej konkurencji.

Często pojawia się pytanie, które jest także tematem dzisiejszej konferencji, jak efektywnie inwestować publiczne pieniądze? Odpowiem przewrotnie. Nikt tak dobrze tego nie wie jak Wy, obecni na tej sali. Liderzy polskiej przedsiębiorczości, Wy to wiecie najlepiej. Administracja publiczna w realizacji swoich projektów, tam gdzie jest to tylko możliwe, powinna przenosić wzorce z życia podmiotów gospodarczych. Wierzę w to co mówię. Po pierwsze powinniśmy, i jest to zgodne z rekomendacjami Konfederacji Lewiatan z Białej Księgi Bis, skoncentrować nasze wysiłki na rozwoju nowoczesnych technologii. Nie ma lepszej inwestycji niż inwestycja w nowoczesne technologie. Takie inwestycje zwracają się najszybciej i co ważne zawracają się wielokrotnie. Istotnie podnoszą wydajność przedsiębiorstw i przyczyniają się zarówno do oszczędności energii, mniejszej emisji szkodliwych substancji czy lepszego wykorzystania pracy ludzkiej

Wielką szansą na realizację innowacyjnych projektów jest nowa perspektywa finansowa Unii Europejskiej i rekordowe środki jaki udało nam się zdobyć. Do dyspozycji mamy blisko 500 mld zł które trafią do polskiej gospodarki. Musimy zadbać o to, aby jak najwięcej tych środków zostało wykorzystanych właśnie do realizacji projektów innowacyjnych, projektów opartych na nowoczesnych technologiach.

Konieczna jest tu jednak fundamentalna zmiana myślenia przy przyznawaniu i rozliczaniu środków. Musimy przyjąć do wiadomości, że działalność prawdziwie innowacyjna jest obarczona ryzykiem. Nie każdy wynalazek oznacza wdrożenie, nie każdy *start up* stanie się sukcesem. Jest to problem nie tylko administracji, cała polska i europejska kultura ma pewien problem z przyjęciem takiej perspektywy całkowicie naturalnej na przykład dla Amerykanów. Musimy nauczyć się że ceną za ryzyko niekiedy jest porażka i nie możemy stygmatyzować czy karać innowatorów za jego podejmowanie. Inaczej skazani będziemy na wieczne naśladownictwo i przyjmowanie sprawdzonych już i bezpiecznych rozwiązań od prawdziwych innowatorów. Te pieniądze, które udało się uzyskać w nowej perspektywie finansowej to największy w historii transfer pieniędzy do naszego kraju. Drugiej takiej szansy nie będzie. Te środki mogą na trwale zmienić cywilizacyjną pozycję naszego kraju.

Drugim niezwykle ważnym kierunkiem są inwestycje w ludzi. To bowiem nie firmy są innowacyjne a ludzie. Przede wszystkim musimy uelastycznić, unowocześnić i dostosować do potrzeb nowoczesnej gospodarki nasz system szkolnictwa. Te działania zostały podjęte i przynoszą efekty. Musimy je kontynuować i stale doskonalić. Młode i dobrze wykwalifikowane społeczeństwo to nasz wielki atut i wielka przewaga konkurencyjna nad innymi krajami. Na całym świecie znany jest talent polskich absolwentów kierunków przede wszystkich technicznych, bardzo chętnie sięgają po nich największe światowe koncerny. Otwierając coraz więcej parków technologicznych, centrów rozwojowo-badawczych, inkubatorów przedsiębiorczości, musimy myśleć o nich, o tych młodych ludziach. Obecnie bardziej od poprzednich pokoleń opuszczających rynek, wymaga się od nich innych umiejętności. Innych umiejętności niż te, które obowiązywały ich rodziców. Musimy uświadomić społeczeństwo, że w dzisiejszym świecie skazani jesteśmy na stałą naukę, na ciągłe podnoszenie kwalifikacji i rozwój praktycznych umiejętności. Jest tu wielka rola państwa, ale także przedsiębiorców. Nie wszyscy jeszcze rozumieją, że pracownicy to najważniejszy zasób firmy, w który trzeba inwestować tak samo jak w maszyny czy oprogramowanie.

Szanowni Państwo, wielki przyjaciel Polski, unijny komisarz Günter Verheugen powiedział kiedyś, że innowacyjność to umiejętność przemiany wiedzy w pieniądze. W pełni się z tą opinią zgadzam. Przed nami wielki projekt - budowa gospodarki popartej na wiedzy i innowacyjności. Do realizacji tego projektu potrzebne są zarówno środki, a o te już zadbaliśmy uzyskując rekordowe fundusze z Unii Europejskiej, ale również przyjazne otoczenie gospodarcze i dobra współpraca miedzy władzą publiczną a przedsiębiorcami.

Deklaruję z tego miejsca - Pani Prezes, Szanowni Państwo - pełną otwartość na taką współpracę. Deklaruję pełną otwartość na rozwiazywanie wszystkich problemów. Wiem, że Wasz sukces, sukces przedsiębiorców to niezbędny czynnik składowy sukcesu naszego kraju, a tym jestem żywotnie zinternetowana jako premier polskiego rządu, ale nie tylko. Nie będę ukrywać jako polityk i lider partii, która podlega weryfikacji wyborców, że jestem przekonana że słuchając się wzajemnie efektywnie zainwestujmy te największe w historii fundusze europejskie tworząc nowoczesną gospodarkę opartą na wiedzy i innowacyjności, czego sobie i Państwu życzę. Dziękuję bardzo!